

Sygn. akt V CSK 677/14

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z wniosku B. B. i T. B.
przy uczestnictwie Powiatu K.-Zarządu Dróg Powiatowych w K.
o stwierdzenie zasiedzenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 6 sierpnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy T. B.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Ś.
z dnia 26 czerwca 2014 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu celem ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w K. stwierdził, że wnioskodawcy B. i T. małżonkowie B. nabyli przez zasiedzenie na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej z dniem 1 października 2000 r. nieruchomości gruntową położoną w M. o pow. 0,0487 ha oznaczoną, po podziale działki nr 58, jako działka nr 58/1.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawcy kupili umową z dnia 13 lutego 1998 r. od F. O. zabudowaną nieruchomość stanowiącą jego własność od 1973 r., oznaczoną jako działka nr 2/2 o pow. 0,15 ha położoną w M. nr 10, graniczącą z działką nr 58 o pow. 1,81 ha stanowiącą drogę powiatową nr 45134, której właścicielem z mocy prawa jest od 1 stycznia 1998 r. Powiat K. Obejmując w posiadanie nabytą nieruchomość wnioskodawcy weszli jednocześnie we władanie nieruchomości objętej wnioskiem stanowiącej część działki nr 58 na podstawie okazania granic przez poprzedniego właściciela. F. O. posiadał dla siebie tę część działki od czasu nabycia gospodarstwa, wykaształ sporny grunt, przechowywał na nim narzędzia rolnicze. Obecnie przedmiotowy grunt, na którym znajdują się zjazdy do gospodarstwa wnioskodawców z drogi publicznej, jest w ich posiadaniu, a wnioskodawcy traktują go jako część swojej posesji. Zjazdy te, od krawędzi jezdni pod budynek, pozostają w wyłącznym władaniu wnioskodawców, którzy sami dokonują ich utwardzania i napraw, a pozostałą część spornej działki używają jako ogród. O braku praw do spornej części nieruchomości wnioskodawcy dowiedzieli się w 2012 r. przy okazji remontu drogi nr 45134, kiedy to okazano im szczegółowe mapy geodezyjne.

W ocenie prawnej przytoczonych ustaleń Sąd Rejonowy przyjął, że wnioskodawcy byli samoistnymi posiadaczami w dobrej wierze spornej części działki nr 58. Nieruchomość ta należąca obecnie do uczestnika - Powiatu K., przed 1 stycznia 1999 r. stanowiła własność Skarbu Państwa, co do dnia 1 października 1990 r. wyłączało możliwość jej zasydowania. Uwzględniając unormowanie art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) stwierdził zasiedzenie nieruchomości po upływie dwudziestoletniego

terminu z dniem 1 października 2000 r. Sąd Rejonowy uznał, że nie stanowi przeszkody do nabycia spornej działki przez zasiedzenie kwalifikacja działki nr 58 jako drogi publicznej. W tym zakresie wskazał, że wprawdzie art. 2a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych wyklucza zasiedzenie drogi publicznej, która może stanowić jedynie własność zarządcy, to jednak dla ustalenia, że określona działka jest w całości wyłączona z obrotu prawnego nie jest wystarczające samo nadanie jej takiej kwalifikacji w ewidencji gruntów, jeżeli przy tym faktycznie nie stanowi ona budowli przeznaczonej do prowadzenia ruchu drogowego, albo w rozsądnym terminie ze względu na plany inwestycyjne taką drogą się nie stanie. W okolicznościach sprawy ustalone zaś zostało, że wnioskodawcy korzystali z niewielkiej dającej się wyodrębnić części działki nr 58 z wyłączeniem innych osób, a droga nie była w tym miejscu urządzona. Teren ten jest zbędny dla obsługi ruchu drogowego i stanowi podwórze przed budynkiem wnioskodawców.

Postanowienie Sądu Rejonowego zaskarżył apelacją uczestnik postępowania w oparciu o zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Rozpoznając apelację, Sąd Okręgowy zakwestionował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji odnośnie do charakteru posiadania i kwalifikacji dobrej wiary wnioskodawców jako posiadaczy samoistnych, oceniając je jako wadliwe i nie mające potwierdzenia w zebranych dowodach, które z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. nie zostały poddane wnikliwej i wszechstronnej ocenie. Stwierdził, że nie została spełniona żadna z przesłanek nabycia własności określona w art. 172 k.c., a nadto doszło do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 2a ust. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (jedn. tekst Dz. U. z 2007 r., Nr 19, poz. 115 ze zm. - dalej jako „u.d.p.”). W dokonanych własnych ustaleniach faktycznych przyjął odmiennie niż Sąd Rejonowy, że z materiału sprawy zgromadzonego przez ten Sąd nie wynika, by droga wewnętrzna ze zjazdami z drogi powiatowej, prowadząca do nieruchomości wnioskodawców i dalej do lasu była przez nich utwardzana kamieniami ani też, by poza wybudowaniem chodnika do drzwi wejściowych domu mieszkalnego i posadzeniem kilku świerków, o ile są to ich nasadzenia, wnioskodawcy manifestowali w jakikolwiek inny sposób swoje samoistne posiadanie tej części działki. Ustalił, że ze zjazdów z drogi

powiatowej, które na krótkich odcinkach zostały wyasfaltowane przez uczestnika w 2012 r., prowadzi droga wewnętrzna do lasu. Z drogi tej korzystały także inne osoby i odbywał się tam ruch, a wnioskodawcy, mimo deklaracji o zamiarze utwardzenia obszaru między zjazdami a ich domem, nie uczynili tego przez szesnaście lat.

Jednocześnie z samego faktu zaniechania wyasfaltowania zjazdów podczas przebudowy drogi nie wynika zamiar wyzbycia się ich władania przez właściciela. W tym stanie faktycznym - jak stwierdził - wnioskodawcy nie uzewnętrzнили wystarczająco woli posiadania działki samoistnie z wyłączeniem innych osób. Z pewnością też nie byli posiadaczami w dobrej wierze. Wnioskodawcy nie dołożyli starań, by nabywając działkę ustalić jej rzeczywiste granice, nie mogą więc powoływać na swoje przekonanie o prawie przysługującym im do działki. Zdaniem Sądu Okręgowego nie upłynął nadto okres posiadania konieczny dla nabycia własności, nawet z doliczeniem posiadania poprzednika wnioskodawców. Zasiedzenie mogło bowiem rozpocząć bieg od dnia 1 października 1990 r., jednak z dniem 1 stycznia 1999 r., zgodnie z art. 2a u.d.p., wyłączona została możliwość zasiedzenia dróg publicznych, a z taką istniejącą i użytkowaną drogą mamy do czynienia w sprawie.

Z tych względów Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 26 czerwca 2014 r. zmienił zaskarżone postanowienie przez oddalenie wniosku.

Skarga kasacyjna wnioskodawców od postanowienia Sądu Okręgowego oparta została na obu podstawach kasacyjnych, w ramach których skarżący zarzucili naruszenie art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 2a ust. 2 w zw. z art. 4 pkt 1 u.d.p. przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji oddalenie wniosku, art. 378 § 1 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy poza granicami apelacji i wbrew stanowisku uczestnika oraz art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

Wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania ewentualnie w razie uznania, że oparcie skargi na zarzutach naruszenia przepisów postępowania było nieuzasadnione, uchylenie postanowienia i orzeczenie zgodnie z wnioskiem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398 § 3 k.p.c. skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, które nie należą do rozpoznania w postępowaniu kasacyjnym. Dotyczy to w szczególności podniesionego we wniesionej skardze zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Przez granice apelacji należy rozumieć granice, w których sąd drugiej instancji może i powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, granice zaskarżenia, a także granice kognicji sądu apelacyjnego. W tak zakreślonych granicach apelacji mieści się rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy niezależnie od postawionych zarzutów. Natomiast w odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Sąd Apelacyjny może wziąć pod uwagę uchybienia procesowe popełnione przez sąd pierwszej instancji jedynie na zarzut podniesionym w apelacji. Bez ich podniesienia zarzutów tych nie może rozważać, chociażby w jego ocenie miały one wpływ na wynik sprawy (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., zasada prawna, III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Zasadnie w tym kontekście zarzucają skarżący, że w sytuacji gdy apelacja uczestnika oparta została jedynie na zarzutach naruszenia prawa materialnego, zakwestionowanie przez Sąd Okręgowy z urzędu oceny dowodów i ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji wykraczało poza dozwolone granice apelacji.

Poczynione przez Sąd Okręgowy z naruszeniem art. 378 § 1 k.p.c. ustalenia faktyczne nie mogły w konsekwencji stanowić miarodajnej podstawy stosowania w sprawie przepisów prawa materialnego, ani też oceny sformułowanych w apelacji w tym zakresie zarzutów.

Jako przedwczesne przedstawiają się w tym stanie rzeczy podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty oparte na podstawie z art. 398³ § pkt 1 k.p.c.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).